

Ann Radcliffe: NIGHT / NOC (tł. Ela Binswanger)

Ann Radcliffe: Noc

Wieczór właśnie odchodzi! Jego krok ucicha,
A Noc idzie przez rosę i godziny mroczne:
Straszliwe międzygwiezdnych galaktyk ognicha,
I te wszystkie jej nocne wizjonerskie moce.

Jawię się ulotnymi snami dziw-marzenia,
Lęk budzącą się duszę niezwykle ogarnia,
Bojaźń ta ma coś w sobie z przyjemnego drżenia,
Ekscytujący horror, ożywa umarlak.

Królowo wzniosłej myśli - tajemnicza Nocy!
Kroki której w ciemności, odgłos której strachy!
Twoje cienie to powód mej wielkiej radości,
I witaj głuchy wichrze, niczym suche krachy!

Gdy otulona chmurą wyruszasz z łoskotem,
I przetaczasz się burzą wzdłuż kipiących brzegów,
Lubię patrzeć na kłęby bałwanów, a potem,
Gdy, atakując skały, ryczą pełne gniewu.

Na twe z tych lżejszych lęków, często czekam w chacie,
Te ciche błyskawice, błysk meteorytu,
Twoje ognie północne o krwawej poświacie,
Światło w zenicie nieba, żary pierwobytu.

Kocham to, Nocna Pani, gdy twój lśniący rydwan
Rzuca przez pulchne chmury migotliwe blaski,
I z wysoka na dywan gęsty leśny spływa,
Za nimi mgliste góry i potoków mlaski.

I nieznane formacje w dolinie poniżej,

Które płyną leniwie do sennego oka,
Co podnosi jej słodkie romantyczne wizje,
Jak na zaklęcie wróżki fantastyczny pokaz.

Pozwól mi zatem stanąć wśród głębokich mroków,
Na jakiejś leśnej skarpie czuć jak wiatr powiewa,
Co w żałobnej melodii jest słyszalny wokół,
I zamiera powoli na odległych drzewach.

Cóż za melancholijny urok umysł mami!
Jakież święte łzy płyną z rosnącym zachwytem,
Podczas gdy wiele niewidocznych dusz z bryzami
Do samotnych chwil wzdycha przymilnym skowytem.

Ach! Któż te urojone prośby mógłby spełnić,
W miejsce wszystkich tych trzeźwych form prawd ujawnionych,
Jaka fantazja budzi się z ciszy i cieni,
W miejsce tych jasnym okiem Dnia już przenikniętych!

(tł. Ela Binswanger)

"Noc" to gotycka oda oddająca cześć grozy i wzniosłemu pięknu nocy. Akcję rozpoczyna okres przejściowy między dniem a nocą, metaforycznie wprowadzając czytelnika w krainę gotyku. Łącząc naturę ze światem duchów, poetka sugeruje, że noc to czas komunii i zespolenia. "Noc" jest klasycznym przykładem gotyckiej wzniosłości, łączącej elementy strachu, piękna i nadprzyrodzonego.

@tłumaczenie: w moim tłumaczeniu wers "Jak na zaklęcie wróżki fantastyczny pokaz" (alternatywnie: "Jak za dotknięciem pędzla fantastyczny obraz"; "Jak za dotknięciem różeczki fantastyczny pokaz") to w oryginale "Which Fancy wakes...", "Fancy" to imię żeńskie wywodzące się ze staroangielskiego; od fansy, fantsy, skrót od fantasy, fantasye, fantasie, ze stagofrancuskiego fantasie, z łaciny fantasia, lub phantasia ("idea, wyobrażenie, fantazja, fantazmat"), ze starogreckiego φαντασία (phantasía), od φαντάζω (phantázō, "uczynić widocznym, unaocznić"), od φαντός (phantós, "widoczny"), od φαίνω (phaínō, "zobrazować"); z tego samego źródła jak φάος (pháos, "światło").

*

Ann Radcliffe: Night

Now Ev'ning fades! her pensive step retires,
And Night leads on the dews, and shadowy hours:
Her awful pomp of planetary fires,
And all her train of visionary powers.

These paint with fleeting shapes the dream of sleep,
These swell the waking soul with pleasing dread;
These through the glooms in forms terrific sweep,
And rouse the thrilling horrors of the dead!

Queen of the solemn thought—mysterious Night!
Whose step is darkness, and whose voice is fear!
Thy shades I welcome with severe delight,
And hail thy hollow gales, that sigh so drear!

When, wrapt in clouds, and riding in the blast,
Thou roll'st the storm along the sounding shore,
I love to watch the whelming billows, cast
On rocks below, and listen to the roar.

Thy milder terrors, Night, I frequent woo,
Thy silent lightnings, and thy meteor's glare,
Thy northern fires, bright with ensanguine hue,
That light in heaven's high vault the fervid air.

But chief I love thee, when thy lucid car
Sheds through the fleecy clouds a trembling gleam,
And shews the misty mountain from afar,
The nearer forest, and the valley's stream:

And nameless objects in the vale below,
That floating dimly to the musing eye,
Assume, at Fancy's touch, fantastic shew,
And raise her sweet romantic visions high.

Then let me stand amidst thy glooms profound
On some wild woody steep, and hear the breeze
That swells in mournful melody around,
And faintly dies upon the distant trees.

What melancholy charm steals o'er the mind!
What hallow'd tears the rising rapture greet!
While many a viewless spirit in the wind
Sighs to the lonely hour in accents sweet!

Ah! who the dear illusions pleas'd would yield,
Which Fancy wakes from silence and from shades,

For all the sober forms of Truth reveal'd,
For all the scenes that Day's bright eye pervades!

*

Ann Radcliffe (9 lipca 1764 w Londynie - 7 lutego 1823 tamże) - preromantyczna poetka i powieściopisarka, która wywarła wielki wpływ na twórców dojrzałego romantyzmu. Autorka romansów sentymentalnych oraz powieści gotyckich, uważana za prekursorkę horroru oraz "melodramatu w literaturze". Za życia nazywana Szekspirem powieściopisarzy, w swojej twórczości na pierwszy plan wysuwała postacie kobiece, nierzadko przewyższające inteligencją i sprytem męskich bohaterów.

Ann Radcliffe urodziła się w dzielnicy Londynu Holborn, w zamożnej rodzinie mieszczańskiej Wardów cieszącej się kontaktami w różnych kręgach, związanych z ówczesnymi politykami, ale również przedstawicielami nauki i kultury. W 1787 w Bath w wieku 23 lat wyszła za mąż za dziennikarza, wyda w cę i właściciela magazynu "The English Chronicle", Williama Radcliffe'a; para, choć uchodziła za zgodną, nie miała dzieci. Wraz z mężem Ann zwiedziła Holandię i Nadrenię, zafascynowała się również obrazami francuskich i włoskich pejzażystów. Czytała bardzo dużo, zwłaszcza Szekspira, Milтона, Spensera czy Collinsa. Zmarła w wieku 58 lat prawdopodobnie z powodu zapalenia płuc.

Pisarstwo Ann Radcliffe narodziło się dość przypadkowo; z początku miało być sposobem na tęsknotę za wiecznie nieobecnym w domu mężem, z czasem przerodziło się w pasję i przekonanie w moc własnego pisarstwa. Pierwszą powieść, pt. "The Castles of Athlin and Dunbayne", opublikowała w 1789 roku, pisała powieści sentymentalne oraz romanse, które w późniejszym czasie inspirowały takie twórczynie jak: Jane Austen czy Charlotte Brontë.

Sławna stała się dzięki tzw. romansom grozy, zwanym też powieściami gotyckimi, w których elementy grozy właściwe dla dojrzałego romantyzmu wzbogacają sentymentalną fabułę. Jej książki cieszyły się bardzo dużym uznaniem i popularnością, a osiągnięte zarobki pozwoliły jej mężowi nie tylko na zrezygnowanie z pracy, ale również na wspólne podróże po Europie, a później - na dostatnie i spokojne życie. Fakt, że Ann zakończyła swoją karierę dość wcześnie (w wieku trzydziestu trzech lat), skupiając się na pisaniu niemal wyłącznie wierszy (jej ostatnia powieść "Gaston de Blondville", ukazała się dopiero po jej śmierci), był przyczyną różnych plotek na temat kondycji psychicznej Radcliffe.

Dzięki powieściom: "Tajemnice zamku Udolpho. Romans strofami poezji przetykany" ("The Mysteries of Udolpho"), oraz "Italczyk albo konfesjonał czarnych pokutników" ("The Italian"), Radcliffe zwykło się wspólnie stawiać obok Horacego Walpole'a i Matthew Gregory Lewisa w rzędzie największych prekursorów literatury grozy.

Cechą charakterystyczną pisarstwa Radcliffe (w odróżnieniu od dwóch pozostałych wymienionych pisarzy) była drobiazgowa analiza racjonalna wszelkich wykreowanych wcześniej wątków irracjonalnych, nadprzyrodzonych i niesamowitych, co z kolei bliskie jest duchowi Oświecenia. Powieści Radcliffe wypełniają opisy egzotycznych miejsc, których autorka nigdy w życiu nie zwiedziła, znajomość ich opierając wyłącznie na dziełach malarskich i literackich.

Wpływ pisarstwa Radcliffe na późniejszych twórców ocenia się jako duży. Do grona pisarzy zafascynowanych jej twórczością należeli: Edgar Allan Poe, Juliusz Verne czy Arthur Conan Doyle; racjonalizm autorki "Italczyka" imponował bowiem pionierom powieści kryminalnej i detektywistycznej. Inni twórcy poddani wpływom Radcliffe to: John Keats, George Gordon Byron, Percy Bysshe Shelley, William Wordsworth, Samuel Taylor Coleridge, Charles Dickens, Daphne du Maurier oraz XIX-wieczne pisarki nurtu kobiecego - wspomniana wyżej Austen i Brontë, Elizabeth Barrett Browning. Jej postać stała się dla Edgara Allana Poe'go inspiracją do napisania "Portretu owalnego". Ann Radcliffe inspirowała również polskich twórców romantycznych - Zygmunta Krasińskiego oraz Annę Mostowską.